KURJER WARSZAWSKI.

D. 25. Października. — Rok 1851. Sobota. № 283. Jutro, Śgo Ewarysta P.

Patroni dnia dzisiejszego ŚŚ. Kryspin i Kryspjanin, byli rodem *Rzymianie*. Głosili Religię Chrześcjańską w *Galji*, a wydoskonaliwszy się w robieniu obuwia, utrzymywali się w *Soissons* z pracy rąk swoich. Ztąd Cechy tego rzemiosła, uznają tych Świętych, za swoich Patronów. Jako gorliwi wyznawcy wiary CHRYSTUSA, ponieśli śmierć okrutną, i otrzymali koronę Męczeństwa. W tutejszym Kościele XX. *Dominikanów*, jest Ołtarz z Obrazem ŚSch Kryspina i Kryspjanina, a uroczystość dnia jutrzejszego, obchodzoną będzie zupełnym odpustem. Podobneż Nabożeństwo, na cześć tych Męczenników, odprawia się w Kościele Ś. TRÓJCY w mieście *Łowiczu*.

Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Kawalerem Cesarsko-Królewskiego Orderu *Orła Białego*, Radcę Tajnego *Kaznaczejewa*, Prezydenta miasta *Odessy*.

Gazeta Senacka Nr 80, ogłosiła traktat handlowy i nawigacyjny, zawarty na dniu $^{16}/_{28}$ Lutego r. 1851, między N. CESARZEM, a N. Królową *Portugalską*.

Postanowieniem JO. Xięcia Namiestnika Królestwa z dnia $^{4}/_{16}$ b. m., dotychczasowy Sekretarz przy Ober-Policmajstrze m. *Warszawy*, Wincenty *Kwieciński*, mianowany został Urzędnikiem do szczególnych zleceń przy JW. Jenerale-Majorze *Abramowiczu*, Zarządzającym Xięztwem *Łowickiem*.

Z powodu zbliżającej się pory zimowej, a tem samem i zwiększających się potrzeb ubogich mieszkańców m. *Warszawy*, Warsz: Tow: Dobroczynności, wybrawszy z grona swojego Członków, poruczyło tymże zajęcie się według corocznego zwyczaju, zbieraniem w m. *Warszawie*, składek na drzewo dla tychże ubogich, podług następującego rozkładu: w Cyrkule 1m i 2gim, Xiądz Jan *Bogdan*, Radca Kollegjalny Jan *Braun*, Teofil *Fukier* Kupiec i Obywatel miasta *Warszawy*; w Cyrkule 3cim, Alfons *Kropiwnicki*, Radca Budowniczy, i Mathias *Rosen* Bankier; w Cyrkule 4tym, 5tym i 6tym, Alexy *Brzeziński* Urzędnik Sądowy, Józef *Ornowski* Prezes Komitetu Właścicieli Listów Zast:, i Adam *Bartosiewicz*, b. Professor Emeryt; w Cyrkule 7m i 8m, Xdz Kanonik *Zarzecki*, i Radca Kollegjalny Józef *Hiż*; w Cyrkule 9m i 10m, Jakób *Szymanowski* Obywatel, i Xdz Dziekan *Naruszewicz*; w Cyrkule 11tym, Teodor *Heinrich* Właściciel Apteki, Paweł *Jaworski* Sędzia Pokoju, Henryk *Kremky* Kupiec i Obywatel; w Cyrkule 12tym, Dr Jan *Klecki*, i *Dąbrowski* Urzędnik Skarbowy.

JW. Jan Hr: *Potetyłło*, b. Senator Kasztelan, wrócił z *Londynu* do *Warszawy*.

JW. *Moller*, Kontr-Admirał floty, wraz z Małżonką, przybył z *Włoch* do *Warszawy*.

Wczoraj z rana, w Kościele PP. *Kanoniczek*, w obec Krewnych i Przyjaciół, odprawione zostało żałobne Nabożeństwo, za pokój duszy ś. p. Anny *Nakwaskiej*; zwłoki Jej tegoż dnia w grobie rodzinnym w dobrach własnych pochowane zostały.

Zapowiedziane Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Jana *Skwarcow*, odłożone zostaje do dnia 28 b. m., to jest na Wtorek.

Alexander *Urmowski*, Urzędnik Kancelarji Sądu Appellacyjnego, po ciężkiej chorobie, wczoraj zakończył życie, w wieku lat 32. W żalu pogrożona Matka i Rodzeństwo, zapraszają Kolegów i Przyjaciół zmarłego na odprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski, odbyć się mające.

Tomasz *Sobalski*, lat 35 liczący, wczoraj zakończył życie. Pozostała Familja, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, jutro o godzinie 3ej po południu, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Wczoraj złożono na smętarzu Ewangelicko-Augsburgskim, zwłoki ś. p. Zofji z Linków *Schirmann*, zmarłej d. 22 b. m. w wieku lat 66.

Otrzymano z Cesarstwa wiadomość, o zgonie Rotmistrza *Ratomskiego*, z pułku Ułanów J. C. W. Cesarzewicza Wielkiego Xięcia Następcy Tronu.

Ponieważ w Pcie *Radzyńskim* i w Powjecie tutejszym w gminie *Willanów*, pojawiła się zaraza na bydło, zwana *zięgosusz*, przeto dla zapobieżenia, ażeby zaraza ta do miasta tutejszego nie przeniosła się, wydany został rozkaz, iżby bydło do *Warszawy* wprowadzanem tylko było przez rogatki *Wolskie* i *Moskiewskie*; aby ścisła rewizja lekarska onego w tychże rogatkach dopełnianą była; tudzież ażeby skór bydlęcych surowych niewyprawianych, bez okazania świadectwa Władzy właściwej, że takowe z bydła zdrowego pochodzą, do miasta wprowadzać niedozwalano.

Według przepisów pocztowych istniejących w Cesarstwie, posyłki oddawane na pocztę, nie powinny mieć większego rozmiaru nad 1 arszyn 15 werszków długości, nad 8 werszków szerokości, nad 7 werszków wysokości. Dla tego też oddawcy posyłek do *Rossji* przeznaczonych, obowiązani są do tego przepisu zastosować się.

W onegdajszym Numerze *Kurjera* donosząc Czytelnikom naszym o bytności w *Warszawie* Pana Wincentego *Gâche*, Inżeniera z *Nantes*, z którego fabryki pochodzą dwa pierwsze paropływy, oraz wszelkie machiny parowe statków do spółki żeglugi parowej należących, mieliśmy przeczucie, że ten przyjazd, tak jak poprzednie jego w *Warszawie* pobyty, jest niejako zapowiedzeniem nowego pomnożenia liczby naszych paropływów. Przeczucie nas nie zawiodło; dowiadujemy się bowiem, iż P. *Gâche* zobowiązał się właśnie nową ze swego zakładu dostarczyć machinę parową, o sile 60 koni, do mającego się z początkiem roku przyszłego

w warsztacie Spółki *żeglugi parowej*, wybudować z krajowego materjału, nowego paropływu pasażerskiego. Paropływ ten, trzeci pasażerski, w liczbie zaś posiadanych przez Spółkę 8my, o ile nam wiadomo, ma być nazwany *Nieszawa*, i zapewne do utrzymania komunikacji pasażerskiej między *Warszawą* a *Sandomierzem*, przeznaczony będzie.

Liczbę kalendarzy na r. 1852, powiększył znany od lat 15, Kalendarz *Astronomiczno-Gospodarski* P. *Jaworskiego*. Kalendarz ten jak zwykle odznacza się ciekawemi artykułami.

Oglądaliśmy w tych dniach nowego pomysłu elegancki sprzęcik, zarówno do praktycznego użytku, jak i do ozdoby służący. Są to 4ry tarcze okrągłe, oklejone różno-kolorowym papierem, lamowane złotem i około wspólnej obracające się osi. Na pierwszej, największej, litografowana jest data starego, na drugiej nowego Kalendarza, na 3ciej dnie tygodnia, a na 4tej miesiące; ta ostatnia, pokryta szklanym papierem, służy zarazem do pocierania *zapałek*. Zgrabne to cacko, które bardzo stosownie nazwano *datnikiem*, po nastawieniu każdego $^1/_{12}$, wskazuje już do końca miesiąca datę polską i rossyjską, w sposób tak dogodny, że dosyć rzucić okiem, aby ją wynaleźć. Przytem tyle jest gustowne i starannie wyrobione, iż może być ozdobą każdego biurka. Ile nam wiadomo, mała tylko liczba exemplarzy tej nowości znajduje się do nabycia: w xięgarni P. *Fridleina* przy ul: Senatorskiej; w składzie materjałów pismiennych P. *Hirszel* przy ul: Miodowej; tudzież w składzie materjałów aptecznych i farb malarskich, dawniej pod firmą *Spiess*, obok Kościoła PP. Kanoniczek. Cena bardzo umiarkowana gdyż tylko k. 75, a *datnik* służy nie na rok jeden lecz na zawsze. Na odwrotnej stronie znajduje się drukowana instrukcja objaśniająca użycie tegoż *datnika*.

Rok bieżący obfituje w rozliczne pomysły; przed kilku dniami odbyła się znowu próba nowego, bardzo ważnego wynalazku, który na tem polega, że dym, będący jak wiadomo przy większych machinach parowych bardzo uciążliwym, daje się annihilować. Właściciele tego wynalazku złożyli podanie o patent, w skutku czego odbyła się próba, o której mowa, w obec Komissji *ad hoc* wyznaczonej. Próba ta powiodła się jak najlepiej. W ciągu pół godziny opalono kocioł parowy samym najgorszym miałem z węgla, a mimo tego żadnego nie było dymu. Skoro wynalazca na żądanie Komissji odjął na chwilę swój aparat, dym puścił się jak zwykle gęstemi kłębami; skoro zaś tylko przyrządził go na powrót, dym ustał zupełnie. Ciekawy ten wynalazek, nie małe może oddać przysługi i wkrótce zapewnie upowszechni się. Pierwsze te doświadczenia, odbyły się w *Pradze Czeskiej*.

Wczoraj o godzinie 8 min: 42 wieczorem, przypadł *Nów*, który oprócz zimna, zapowiedział nam także i deszcze.

Wczoraj przez dzień cały mieliśmy w *Warszawie*, *mgłę* tak pięknego kalibru, że w *pałacu kryształowym*, mogłaby była wielki *medal złoty* otrzymać.

Z dzieł zmarłej w tych dniach Anny *Nakwaskiej*, znane są *Czarna mara*, *Obrazki społeczeństwa Warszawskiego*, *Odwiedziny babuni*, *Dwór wiejski* i wiele innych powieści; ale najznakomitszą jej pracą, mają być pozostawione przez nią rękopisma, stanowiące rodzaj pamiętników.

Pan T. *Czaban*, składając za pośrednictwem *Kurjera*, szanownej Publiczności podziękowanie, za doznawane tylo-letnie względy, ma honor donieść, iż handel swój Galanteryjny, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 496 istniejący, wraz z aktywami, odstąpił w całości na własność P. T. *Wolniewicz*, i że takowy po koniec r. b. pod dotychczasową, od roku zaś 1852, pod własną firmą nowo nabywcy prowadzony będzie.

Nakładem Składu nót muzycznych Ig: *Klukowskiego*, wyszedł nowy Mazur: *Wspomnienie okolic Kaliskich*, skomponowany na fortepjan przez H. *Dobrowolskiego*; cena kop. 15.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od J. M. rs. 1 na statuę MATKI BOZKIEJ, wznoszoną przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Zaś od R. S. paczkę szarpi i kołdrę, dla kaleki w domu W. *Grymowskiego*.

(Art. nad.) Zgubiwszy *bransoletkę*, trafiłam wypadkiem na znalazcę; gdy jednak zaprzeczano mi mojej własności, i z uporem takową mi zwrócono; chcąc dowieść, że mi nie szło o materjalną jej wartość, tylko o słuszność, składam tę *bransoletkę* w Redakcji *Kurjera*, na korzyść Instytutu mor: zan: dzieci. ***

Narożny zakład fryzjerski P. *Pohoreckiego*, przy ulicy *Wierzbowej* i *Niecałej*, znowu pomnożony został nowemi kosmetykami, oraz wybornem mydłem i niezbędnemi do tualety przedmiotami, jak szczotki, grzebienie i t. p. Cóż dopiero mówić o *lokach*, *szynionach*, *perukach*, *niobach*, oraz tylu innych wyrobach, które P. *Pohorecki* do pierwszej doprowadził doskonałości. Zakład ten od założenia swego ciągle postępując, dziś już liczy nie małą liczbę zwolenników mody.

Przy ulicy Miodowej pod Nr 484, w domu dawniej *Kochanowskiego*, otworzony został w tych dniach nowy handel świec tak łojowych jako i stearynowych; oraz mydła zwyczajnego i tualetowego, odznaczającego się dobrocią i przystępną ceną.

Wczoraj Pan S. J., nadesłał nam następujący wierszyk na cześć lubego dziecięcia, Bronisia *Janczewskiego*, zmarłego w 8 roku życia swego:

„Jak kwiatek z ziemi wystrzelił,
Zajaśniał Matce kochanej,
Miłością braci obdzielił,
I znikł nieznany.” —

Kurs wczorajszy: za imperjały, żądają rsr. 5 k. 17; za dukaty hol: nowe ważne, żądają rs. 3; listy zastawne nowe, za 100 zł., żądają rs. 14 k. 95, dają rs. 14 k. 92$^1/_2$; wartość kuponu k. 20$^1/_3$.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Chłopiec okrętowy*, przywołany został P. *Królikowski*.

Z Petersburga. — N. PAN, mianować raczył Kawalerami Orderu Ś̄tej ANNY II kl: z brylantami, Hrabiego *v. Beüst*, Marszałka Dworu J. K. W. Wielkiego Xięcia Dziedzicznego *Sasko-Wejmarskiego* i Margrabiego *Lucchesini*, Marszałka Dworu J. K. W. Xięcia Karola *Pruskiego*. — W *Petersburgu* umarł d. 30 z. m. (12 b. m.)

Baron Teodor *Driesen*, Jenerał piechoty, Członek Kapituły Cesarsko-Królewskich Orderów. — Mechanik francuzki *Gosme*, założył w *Odessie* młyn parowy o 12 kamieniach, który od Kwietnia r. b. w ciągłym jest biegu.— W *Kurlandji* w skutek deszczów Sierpniowych, *kartofle* uległy zepsuciu.— Na *benefis* P. *Tolczenowa*, dawano w teatrze *Alexandrowskim* w *Petersburgu*, nowy dramat we 3 aktach, *Karol XIIty pod Połtawą*.— W Instytucie wód mineralnych sztucznych w *Rydze*, używało w ciągu ubiegłego lata kuracji osób 142, przytem rozprzedano do 48,000 butelek wód takich.

Anglja.— Według dzienników *Londyńskich*, *Anglja* uzyskała z wystawy 1,335 mniejszych medali, *Francja* 656, *Belgja* 107, *Szwajcarja* 68; z wielkich medali uzyskały: *Anglja* 77, *Francja* 56, *Prusy* 7, *Stany Zjednoczone* 5, *Austrja* 4, *Bawarja* 3, inne państwa związku celnego *niemieckiego* 3, *Belgja*, *Szwajcarja* i *Toskanja* po 2, *Rossja*, *Hollandja*, *Rzym*, Kompanja *Wschodnio-Indyjska*, *Egipt*, *Hiszpanja*, *Tunis* i *Turcja*, po medalu wielkim. — Wyrachowano, że co tydzień 7,000 ludzi emigruje z *Irlandji* do *Ameryki*; w historji ludów nie pamiętają takiego wychodźtwa. — Rada admiralicji postanowiła z początkiem roku przyszłego wysłać wyprawę dla odszukania Kapitana *Franklin*. — W armji *angielskiej* spodziewają się ważnych nominacji. — Armatorowie *Londynu* zażądali otaxowania wszystkich kotwic w *kryształowym pałacu* wystawionych.

Austrja. *Wiedeń 19 Paźdz:*. — Cesarz Franciszek Józef w d. 16 o 1ej z połud:, przybył do *Lwowa*; wjeżdżał przedmieściem *Grodek*, przy huku dział i dzwonów. U łuku tryumfalnego przyjmowali go starsi gminy, Komendant miasta, młodzież szkolna, dalej parafjalne processje i wieśniacy okoliczni. Cesarz w powozie przejechał przez ulice *Grodecką*, *Sto-Jerską*, *po-Jezuicką*, *Wałową* i *Ferdynanda*; konno zaś od koszar *Ferdynanda*; tam pod łukiem tryumfalnym, rada miejska wręczyła klucze miasta; przyczem Burmistrz miał mowę po *niemiecku*, a P. *Sidorowicz* po *polsku*; Cesarz dziękował mocno wzruszony. Na placu *Bernardyńskim* zebrani byli uczniowie gimnazjów, Akademja politechniczna, Uniwersytet, Duchowieństwo, stany prowincji; u wjazdu do pałacu Gubernjum, przyjmowali Cesarza Arcy-Biskup, Rektor Uniwersytetu, Władze. Po defiladzie wojsk, Cesarz ukazał się na balkonie, i kłaniając się, dziękował licznie zebranej ludności. Dawno już *Lwów* nie widział takiego natłoku i takiego ruchu. Wieczorem miasto oświetlono; na gmachu teatru paliło się do 3,000 lamp; pałac *Hołoniewskich*, mieszkanie Gubernatora, równą świetnością jaśniał. O godzinie 9ej dano Cesarzowi serenadę wokalną, której tenże z balkonu wysłuchał. Na drugi dzień z rana, Cesarz udał się pojazdem do Archi-Katedry, gdzie wysłuchał uroczystej Mszy Świętej, odprawionej przez Arcy-Biskupa, w assystencji licznego Duchowieństwa. Po powrocie do rezydencji, przedstawiono Cesarzowi Władze Duchowne i świeckie; zgromadzenie Stanów krajowych było nader liczne. Ze szlachty obywateli ziemskich przybyło do 250. Cesarz przemówił w tych słowach: »Cieszę się bardzo, że widzę Stany krajowe tak licznie zgromadzone, i rad uznaję w tem ich chęci wspierania zamiarów moich względem kraju, który mi tyle jest drogi.” W d. 18ym Cesarz znajdował się znowu w Archi-Katedrze, gdzie go przyjmował Arcy-Biskup X. *Baraniecki*. Po powrocie z Kościoła, były dalsze prezentacje. Tegoż dnia, Cesarz odwiedzić raczył Namiestnikowę Hrabinę *Gołuchowską*. Potem Cesarz zwiedził zakłady wojskowe. O 4tej dano obiad na 94 osób, do którego wezwano 18tu Obywateli Stanowych. O 7ej, Cesarz odwiedził starożytną strzelnicę *Lwowską*, oświetloną ogniami sztucznemi, gdzie przez godzinę odbywały się popisy strzeleckie. Poczem Cesarz znajdował się w teatrze na przedstawieniu opery *Montecchi et Capuletti*. Wszędzie Monarcha witany był z największą radością.

Francja. *Paryż 19go Październ:*. — Komissja nieustająca dziś odbyła posiedzenie, na którem wszakże nic nie zaszło; Jenerał *Bedeau* przewodniczył; przyszłe posiedzenie na Czwartek naznaczono; jeżeli jednak gabinet nowy prędzej utworzony zostanie, komissja rychlej się zbierze. O utworzeniu gabinetu, też same co wczoraj niepewności; Prezydent wprawdzie przyjmuje dziś u siebie P. *Billault* w *St. Cloud*, bo ten mąż stanu jeszcze nie opuścił *Paryża*, ale z tego nic wnioskować nie można. Zdaje się, że skończą na gabinecie przechodnim nic nieznaczącym; ten przedstawi Izbie projekt zniesienia prawa z 31 Maja; Izba go odeśle do komissji, ta zaprojektuje zmiany ważne w prawie; Prezydent na to przystanie i zgoda nastąpi. Naczelnicy stronnictwa *demokratycznego* odbyli posiedzenie, na którem postanowili, że utrzymanie spokoju we *Francji* jest koniecznem. — Minister spraw wewnętrznych wydał okólnik wzywający władze administracyjne do energji, ponieważ rząd wcale się nie wyrzekł dawnego hasła utrzymania porządku w kraju.— Prezydent bardzo uprzejmie traktuje ministrów dymisjonowanych; dziś zaprosił ich na obiad; do Pana *Faucher* napisał list nader serdeczny, który nie został ogłoszony w dziennikach półurzędowych jedynie dlatego, że P. *Faucher* tego sobie nie życzył.— Jenerał *Magnan* odmówił ofiarowanego mu ministerjum wojny. — Reprezentantów coraz więcej tu przybywa; na 4 Listopada będzie ich dosyć do rozpoczęcia rozpraw.— List ministerjalnych wiele tu krąży, żadna wszakże nie ma dostatecznej podstawy, dla tego przytaczać ich nawet nie warto.— Dzienniki *Elizejskie* przyznają, że obawa kandydatury Xcia *Joinville*, skłoniła P. *Bonaparte* do odwołania prawa z 31 Maja.— Prezydent Rzplitej, m zamiar dać wielki bankiet, na cześć 56 przemysłowców *francuzkich*, zaszczyconych na wystawie całego świata wielkiemi medalami. Przy tejże okoliczności ma nastąpić rozdanie 12 krzyżów kawalerskich, i 4 oficerskich *legji honorowej*.

Prusy.— Z powodu zmiany Ministrów w *Danji*, wątpią, by układy z tem państwem prowadzone, mogły być rychło ukończonemi; ostatnie przesilenie *duńskie*, nie poprze ich wcale. — Król *Pruski* wraz z Królem *Saskim*, w d. 20 b. m. przejeżdżali przez *Brandeburg*, udając się na polowanie do *Letzlingen*.— *Hanower* zawarł z *Francją* traktat zabezpieczający własność lite-

racką; podobno i *Prusy* wkrótce takiż traktat mają zawrzeć.

Włochy.— Papież kazał zwinąć Komissję cenzury na urzędników, którzy służyli za Rzplitej; procesa rozpoczęte odesłać do trybunałów zwyczajnych; nowych jednak procesów nie wytaczać. Zbyt surowe dymisje były tego powodem. — Nie pamiętają w *Rzymie* tak niepogodnego Października, jak tegoroczny; Papież z tego powodu nie zwiedzi swego opactwa w *Subiaco*. — W *Toskanji* ważne zaszły zmiany w składzie armji i jej urządzeniu; ministerjum wojny zwinięto. — Kolej żelazna *Włoch* centralnych, ma być w ciągu lat czterech ukończoną; niewiadomo jeszcze, czy przetnie *Apeniny* pod *Prato* czy pod *Pistoja*; jak tylko rządy ten punkt rozstrzygną, roboty mają być rozpoczęte w pięciu punktach, koło *Modeny*, *Bolonji*, *Mantui*, *Piacenzy*, *Prato* albo *Pistoja*.

Rozmaitości. — Słynny tenorzysta *Wiedeński* P. *Ander*, zakontraktowany został dla *niemieckiej* opery w *Londynie*, na czas od 1 Kwietnia do 1 Lipca 1852, za wynagrodzeniem 64,000 złp. — Zdaje się, iż restaurator wystawy *Londyńskiej*, P. *Younghorsbak*, zrobił dobre interesa. Oświadczył sam na biesiadzie, że w ciągu jednego tygodnia, sprzedał 300,000 flaszek *sodawater*. W nagrodę za to, że tyle pieniędzy zarobił, 300 z jego gości, mężczyzn i kobiet, wyprawiło mu biesiadę, i oddało bardzo wspaniałe podarunki, jak np. wielkie naczynie srebrne, 384 uncji ważące, dzban szczero-złoty, i t. p. Sekretarze restauratora (*czytaj* kelnery), otrzymali złote tabakierki. Aby wytłomaczyć Czytelnikowi tę osobliwą szczodrobliwość gości, dodać musimy, że to byli jego liweranci, którzy także, jak się pokazuje, nie stracili. — Jakiś młodzieniec z pretensją do urody, wychwalał wdzięki swej matki, w sposobie takim, że te pochwały styczność z pretensjami jego mieć mogły. Xiążę *Talleyrand*, któremu sprzykrzyły się te przechwałki, udając z razu że ich słucha z uwagą, rzekł w końcu naiwnie: »To więc ojciec Pański, musiał być mniej powabnych rysów?"

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bohte Robert właściciel fabryki wyrobów miedzian: z Londynu nr 1298; Gniazdowscy Piotr Refer: Stanu, i Ign: Oby: z Czarnostowa nr 607; Jaworowski Alexy Oby: z Załusk nr 2673; X. Kurowski Xaw: Prowincjał XX. Pijarów z Włocławka nr 74; Koniar Elżbieta Oby:, i Kastrioto-Skanderberg Żona b. Podpor: Gwardji z Ostendy nr 1077; Łazarew-Staniszczew Jen:-Lejt: z Ces:-Rossyjs:; X. Makowski Jan Prałat z Sejn nr 494; Morykoni Łucjan i Ludwika Hr: z Rossji nr 570; Remiszewski Ambroży Oby: z Petrykoz nr 2680; Vallade Hugo b. Konsul Francu: w Petersburgu, z Włoch nr 634.

Wyjechali: Budziszewski Mich: Ob: do Pniewa; Baszmatow Panna honorowa Dwo: J. C. M. do Berlina; Moniuszko Alexandra Oby: do Włoch; Hr. Orłow-Denisow Sztabs-Rotm: Gwar:, Adjut: JO. Xcia Namiest: Król:, do Kowna; Skarzyński Hen: Hr. do Gub: Augusto:.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 8.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali —.
TEATR WIELKI. Jutro, *Belizarjusz*. *Wesele w Ojcowie*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Wzór do Świętoszka*.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Wolno drukować. Warszawa d. 13 (25) Październ. 1851 r.— Starszy Cenzor, *L. T. Tripplin*.